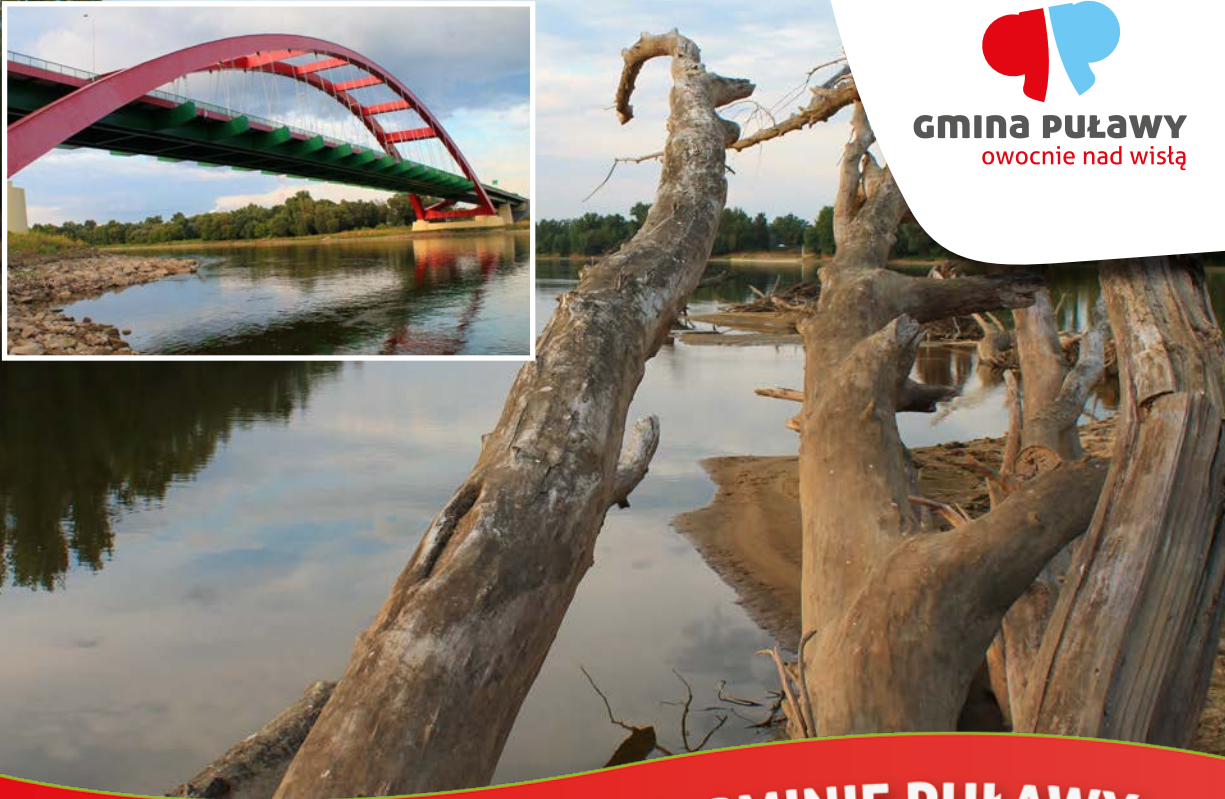




GMINA PUŁAWY
owocnie nad wisłą



TRUSKAWKOWY RAJ W GMINIE PUŁAWY



Truskawkowy Raj w Gminie Puławy

Redakcja: Kamil Lewandowski

Tekst: Kamil Lewandowski,
Halina Solecka – „Gmina Puławy – kraina truskawek” czyli o historii truskawki z sercem...

Fotografie: Tomasz Bobrowski, Krzysztof Brzeziński, Joanna Długosz, Kamil Lewandowski, zbiory Gminnego Przedszkola im. Bohaterów 3 Pułku Piechoty w Gotębiu, zbiory Szkoły Podstawowej w Opatkowicach, zbiory prywatne mieszkańców Gminy Puławy, zbiory archiwalne Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta funkcjonującej w Puławskim Ośrodku Kultury „Dom Chemika” (PDDM)

Opracowanie graficzne i wydruk: Sławomir Pszczoła PROMO-STUDIO

Wydawca: Gmina Puławy



ul. Dęblińska 4, 24-100 Puławy
tel. +48 81 887 41 21, faks +48 81 887 41 22
sekretariat@pulawy.gmina.pl
www.gminapulawy.pl

ISBN 978-83-939326-0-3

© Gmina Puławy 2014

Nakład: 5000

Egzemplarz bezpłatny

Puławy 2014



Europejski Fundusz Rolny na rzecz
Rozwoju Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Instytucją odpowiedzialną za treść materiałów zawartych w niniejszym folderze promocyjnym jest Gmina Puławy.
Folder promocyjny współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 Leader
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.
Instytucją zarządzającą Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 jest Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi.

DRODZY MIESZKAŃCY GMINY PUŁAWY! SZANOWNI PAŃSTWO! DRODZY PRZYJACIELE!

Z ogromną przyjemnością przekazujemy w Państwa ręce niecodzienną publikację pt. „**TRUSKAWKOWY RAJ W GMINIE PUŁAWY**”. Cieszymy się ogromnie, iż dzięki wsparciu i staraniom wielu zaangażowanych osób po raz pierwszy w historii naszej nadwiślańskiej gminy stworzyliśmy zbiór różnych truskawkowych informacji, udowadniając tym samym, że truskawka w Gminie Puławy **ma ponad stuletnią tradycję!** W tym miejscu pragnę wyrazić moją szczególną wdzięczność Pani etnograf **Halinie Soleckiej** za odtworzenie w sposób profesjonalny i badawczy historii naszej gminnej truskawki.

Niewątpliwie ostatnie cztery lata zaangażowania dzieci, młodzieży, plantatorów, firm, sołtysów, rad sołeckich, radnych, pedagogów, stowarzyszeń, parafii, twórców, artystów i ludzi dobrej woli w organizację corocznego **Święta Truskawki** znacznie przyczyniły się do zainteresowania naszym regionem, a przede wszystkim dały możliwość powstania prawdziwego bogactwa wokół truskawki. Nie tylko stworzono piękną poezję i prawdziwe dzieła sztuki podczas corocznych konkursów, ale to co najważniejsze – wzrosła świadomość i duma naszych Mieszkańców z posiadanego truskawkowego potencjału. Kiedy przemierzamy truskawkowe plantacje w naszej gminie już od wczesnej wiosny, trudno nie zachwycać się pięknymi i profesjonalnie prowadzonymi plantacjami. Jest to dorobek wielu pokoleń naszych pracowitych mieszkańców. Właśnie z tego postępu technicznego i dziedzictwa możemy być dzisiaj wszyscy dumni.

Tradycyjne już od 2011 roku coroczne Święto Truskawki – w tym roku obchodzone 14 i 15 czerwca 2014, przyciąga rzesze ludzi nie tylko z naszego regionu, ale również z kraju i zagranicy. To unikalne w Województwie Lubelskim wydarzenie z każdym rokiem cieszy się coraz większym uznaniem. Piękne jest to, że jest to święto od Mieszkańców i dla Mieszkańców. Kolorowe, wprost artystyczne stoiska truskawkowe różnych gminnych sołectw, koncerty, występy, współzawodnictwa i konkursy są okazją do wesołej zabawy. Ważna jest przy tym nie tylko integracja mieszkańców jedynej nadwiślańskiej, polskiej gminy wiejskiej, leżącej po prawej i lewej stronie Wisły, obszarowo największej w Powiecie Puławskim. Wspaniałą jest też fakt odkrywania rokrocznie nowych talentów i dostrzeganie niezwyklej pomysłowości i potencjału naszych Mieszkańców. Nic więc dziwnego, że w 2012 roku Zarząd Lokalnej Grupy Działania „Zielony Pierścień” z siedzibą w Natęczowie pod przewodnictwem Pana Prezesa Zbigniewa Pacholika nadał Znak Promocyjny „**Produkt Lokalny Zielonego Pierścienia**” dla wydarzenia pn. **ŚWIĘTO TRUSKAWKI** organizowanego przez Gminę Puławy. Nasze „Kuriery Gminy Puławy” wydawane od 2010 roku oraz inne gminne publikacje są również źródłem wielu cennych „truskawkowych informacji”.

Nadrzędnym staraniem samorządu lokalnego jest tworzenie jak najbardziej przyjaznego klimatu dla wszystkich Mieszkańców i Gości naszej gminy. Pragniemy i dokładamy wielu starań, aby nasza Mała Ojczyzna rozwijała się w sposób zrównoważony i sprawiedliwy, z każdym dniem piękniała oraz pozostawała zawsze gościnną dla pragnących znaleźć tutaj swoje miejsce na Ziemi. Dlatego tak ważna jest również ta nowa publikacja pt. „**TRUSKAWKOWY RAJ W GMINIE PUŁAWY**” mówiąca o tradycji uprawy truskawek, które **od ponad stu lat** są dla wielu rodzin miejscem pracy i źródłem egzystencji!

Życząc Państwu miłej lektury, jestem bardzo wdzięczny i pragnę z głębi serca wszystkim podziękować za ogromne zaangażowanie w powstanie tego niepowtarzalnego dzieła!

Z nadzieją na owocne spotkanie



Krzysztof Brzeziński
Wójt Gminy Puławy

„GMINA PUŁAWY – KRAINA TRUSKAWEK”

CZYLI O HISTORII TRUSKAWKI Z SERCEM...

Halina Solecka

TRADYCJA UPRAWY TRUSKAWKI w Gminie Puławy sięga czasów sprzed I Wojny Światowej. Należy zatem podkreślić, że nie tylko truskawka kaszubska ma stuletnią tradycję, o czym mówiono głośno za czasów naszej prezydencji w Unii Europejskiej. Wówczas owoce truskawki, pochodzące z kaszubskich plantacji, degustowali z zadowoleniem deputowani z całej Europy. Warto więc zabiegać o dokumentowanie tradycji uprawy truskawki w naszej małej ojczyźnie, bowiem jest to istotny gospodarczo ale i społecznie produkt lokalny.



czy wiesz, że...

Podobno ze względu na swój czerwony kolor oraz kształt serca, truskawka, czy jeszcze dawniej poziomka była symbolem Wenus – greckiej bogini miłości, a podzielenie się z drugą osobą przepołowionym owocem gwarantuje uczucie.

...nie tylko truskawka kaszubska ma stuletnią tradycję

TRADYCJA UPRAWY TRUSKAWKI W GMINIE PUŁAWY SIĘGA CZASÓW SPRZED I WOJNY ŚWIATOWEJ

ciekawostka

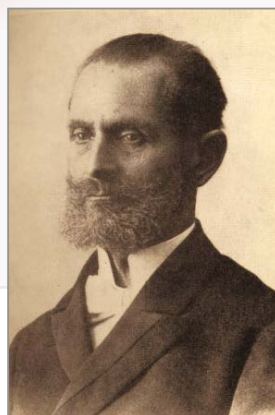
Bawarscy rolnicy od wielu pokoleń praktykują rytuał przywiązywania koszyczków z truskawkami do krowich rogów. Według miejscowych wierzeń ma to zapewnić bydłu zdrowe potomstwo oraz obfitość mleka.



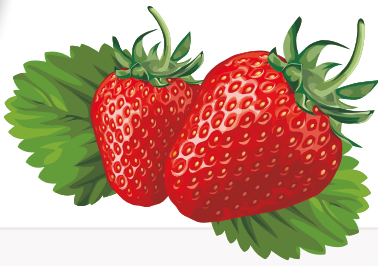
BADANIA HISTORII UPRAWY TRUSKAWKI na terenie Gminy Puławy oparte są zarówno na materiałach źródłowych, uzyskanych w wyniku szeroko podjętej kwerendy bibliotecznej (Centralna Biblioteka Rolnicza w Warszawie – Oddział w Puławach, biblioteka Lubelski Ośrodek Doradztwa Leśniczego w Końskowoli, Ośrodek Dokumentacji Dziejów Miasta Puławy), jak też danych publikowanych na portalach internetowych, poświęconych tematyce roślin jagodowych, w tym danych statystycznych. Przede wszystkim jednak, głównym źródłem zebranych informacji były wywiady przeprowadzone z plantatorami oraz starszymi mieszkańcami gminy, których wspomnienia rodzinne wykazały uprawę truskawki, sięgającą trzech pokoleń wstecz.

Niezmiernie cennym materiałem źródłowym w przypadku spojrzenia na historię i kulturę ogrodnictwa polskiego, w tym naszego regionu, są zapiski ludzi, którzy przecierali niełatwą drogę w tej dziedzinie. Podkreślić tu należy głównie „Wspomnienia ogrodnika” (wyd. Warszawa, 1972r.) autorstwa prof. Edmunda Jankowskiego (1849 – 1938 r.), niezłomnego propagatora nowoczesnego ogrodnictwa i sadownictwa w Polsce, założyciela m.in. Towarzystwa Ogrodniczego Warszawskiego (1884 – 1939 r.) i czasopisma „Ogrodnik Polski” (zał. w 1879 r.). Profesor Jankowski był także współzałożycielem i wykładowcą wielu placówek dydaktycznych m.in. Wyższych Kursów Ogrodniczych (1913 r.) wkrótce zamienionych na Wyższą Szkołę Ogrodniczą, czy Wydziału Ogrodniczego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (1921 r.).

Informacje zawarte we wspomnieniach E. Jankowskiego są istotne także w kontekście badań nad historią uprawy truskawki w Gminie Puławy. Profesor wraz z współpracownikami oraz szkolonymi przez niego instruktorami, bywali bowiem w okolicach Puław, Kazimierza i innych miejscowości, w tym również u *Herniczków, na lewym brzegu Wisły, w pobliżu Puław*. Przypomnijmy, że do 1945 r. – czasu reformy rolnej, do rodziny Herniczków należały Bronowice. Po zakończeniu I Wojny Światowej, prof. Jankowski bywał z synami na wakacjach w Puławach, które tak wspomina: – *Od stacji do miasta jechano się jeszcze wtedy wśród pól obsadzonych świerkami strzyżonymi w żywopłoty, które wielka wojna zupełnie zniszczyła wraz z ładnymi przydrożnymi domkami*. Dalej dodaje: – *Obejrzeliśmy park pokazywany przez ogrodnika Korzyńka, który był korespondentem „Ogrodnika Polskiego”*.



PROF. EDMUND JANKOWSKI
– źródło: www.rme.cbr.net.pl



WARTO W TYM MIEJSCU NADMIEŃĆ,

że na przelocie XIX i XX wieku Puławy i inne okoliczne miejscowości jak Kazimierz Dolny czy Góra Puławska, malowniczo położone po obu brzegach Wisły, zaczynają pełnić rolę miejscowości letniskowych. Odwiedzane są przez wielu przyjezdnych, popularnie nazywanych przez miejscowych „letnikami”. Przybywają tu artyści i mieszkańcy większych miast: Warszawy, Lublina, Radomia, spragnieni spokoju i wypoczynku w otoczeniu przyrody, oczarowani nadwiślańskimi krajobrazami. Być może jednym z nich był Bolesław Prus, który w swoich „Kartkach z podróży” (wyd. w latach 1878 – 1896 na łamach „Kuriera Warszawskiego”), umieszcza opis dokumentujący uprawę truskawek w regionie: – *Aleja od szosy do pałacu ma kilkaset kroków długości (...) na lewo znajduje się ogród owocowy pełen truskawek, malin, wiśni, jabłek, gruszek i śliwek – po czym dodaje – Sad ten dzierzawią Żydzi, owoców więc dostać można, jakkolwiek nie po najniższych cenach.* Również z dokumentacji obrazującej historię Instytutu (IUNG) w Puławach z 1917 roku wynika, że truskawki były sadzone w tzw. „ogrodzie górnym”. Znajdowały się tam liczne nasadzenia wielu odmian drzew owocowych, krzewów. Wymienia się także (...) *średnio 16000 do 22000 roślin truskawek i poziomek (zmienna ilość odmian).* Zapewne te imponujące dokonania przeniesionego tu z Warszawy Instytutu, promieniowały także na najbliższe okolice, zachęcając rolników do przyjrzenia się nowym uprawom. W tym kontekście nie bez znaczenia było też rozmieszczenie folwarków Instytutu Agronomiczno – Leśnego, które znajdowały się w Końskowoli, Pożogu, na Mokradkach, oraz w Górze Puławskiej.



PAŃSTWO STANISŁAW I GENOWEFA BOCHRA Z DZIEĆMI ORAZ PAN JÓZEF BOCHRA PODCZAS ZBIORÓW TRUSKAWEK W MIEJSCOWOŚCI ŁĘKA, W CZERWCU 1963 R.

ciekawostka



Jeden z najpopularniejszych owoców na polskich stołach – truskawka, w rzeczywistości nie jest owocem w rozumieniu botaniki. To tzw. „owoc rzekomy”. Słodki, aromatyczny miąższ otacza małe pestki, będące w istocie owocami truskawki. Wewnątrz pestek znajdują się nasiona.



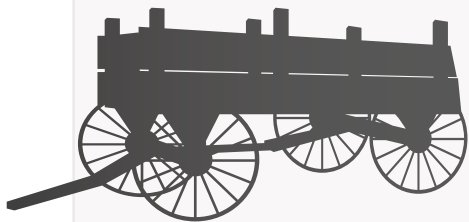
PANOWIE WACŁAW TYMIŃSKI I LECH KRAWCZYK NA PLANTACJI TRUSKAWEK W LEOKADIOWIE – LATA 70-TE XX W.

czy wiesz, że...

W pierwszych latach uprawy truskawek na terenie Gminy Puławy nie były jeszcze znane powszechne dziś w użyciu tubianki. Owoce pakowano w tzw. „kipy” – duże kosze gospodarcze o wys. 60-70 cm z dwoma uchwytyami, wyplatane z parzonej wikliny.

WSPOMNIENIA RODZINNE starszych mieszkańców Gminy Puławy także dotyczą czasów przedwojennych, kiedy to letnicy odpoczywali w tych okolicach i zaopatrywali się w świeże, atrakcyjne dla nich produkty rolne – warzywa i owoce „z pierwszej ręki”. Jeszcze przed I Wojną Światową rolnicy uprawiali tu truskawki na niewielkich poletkach i sprzedawali je Żydom. Jak wspomina Pan Edward Wójcik z Kajetanowa, jego babcia Maria Gozdyra (zm. 1977 r. w wieku 77 lat) opowiadała, że w 1910 r. rolnicy uprawiali truskawki na małych terenach. Żeby sprzedać zbiór (...) wożono truskawki furmankami po dużych miastach, gdzie odkupywali je Żydzi. Często trzeba było z kosztami przeprawić się przez Wisłę łodziami. Potwierdza te informacje inny rozmówca, Pan Tadeusz Piwoński z Dobrostawowa, którego nieżyjący już ojciec Józef (zm. w 1981 r. w wieku 76 lat) pamiętał podobne opowieści z przekazów rodzinnych. Jak wskazuje Pan Grzegorz Kacperek z Janowa, również w jego miejscowości truskawki zawiązały przed I Wojną Światową. W 1912 r. pierwsze sadzonki sprowadził tu Julian Filc. Dalej Pan Grzegorz dodaje – w 1920 r. Szczepan Kacperek przywiózł do Żurawieńca (obecnie Sosnów – przyp. red.) truskawki odmiany „kartoflanka” z ogrodu Ulricha lub Pulricha. Prawdopodobnie chodzi o słynne Ogrody Urlichów – najstarszą warszawską firmę ogrodniczą, założoną w 1805 r. przez Jana Bogumiła Urlicha – nadwornego ogrodnika elektorów saskich w Warszawie.

Powyższe informacje, dotyczące uprawy truskawki na terenie Gminy w okresie międzywojennym, może potwierdzić też Pan Jan Kawka z Leokadiowa (lat ok. 90), chociaż dopiero w latach 50-tych XX wieku Leokadiów stał się „truskawkowym zagłębieniem”.



...WOŻONO TRUSKAWKI FURMANKAMI



NA WZROST ZAINTERESOWANIA uprawę truskawek przez mieszkańców Gminy Puławy, miały wpływ powstające na Lubelszczyźnie zakłady przetwórcze. Wówczas to, zwiększyło się zapotrzebowanie na te owoce, a ich produkcja stała się bardziej opłacalna, stając się w wielu przypadkach głównym źródłem utrzymania. Usprawnieniu uległa też organizacja handlu i dystrybucji. Wychoząc naprzeciw potrzebom plantatorów, otwierano liczne punkty skupu. Obecnie, jedną z takich placówek prowadzi wnuk Państwa Janiny i Henryka Sztobryn z Polesia, gdzie każdy spośród zamieszkujących w ponad 40 numerach domów, uprawia truskawki. Początkowo truskawki „na własny użytek”, uprawiała mama Pana Henryka, który nadmienia, że dawniej sadzono purpuratkę, później majówkę. Własną plantację, już jako małżeństwo, Państwo Sztobryn założyli po ślubie, w 1960 roku. Początkowo uprawiali 1 ha, a obecnie mają 50 arów truskawki.

czy wiesz, że...

Truskawki mają korzystny wpływ na nasz organizm. Zawierają więcej witaminy C niż cytryna, a ponadto dostarczają nam witamin A, B1, B2 oraz PP. Uzupelniają również niedobory makro i mikroelementów oraz dostarczają wapnia, fosforu, żelaza, magnezu i manganu. Wzmacniają organizm, odświeżają cerę i włosy, chronią przed anemią. Są naszym sprzymierzeńcem w walce z chorobami reumatycznymi i artretycznymi. Neutralizują również substancje rakotwórcze.





Czy wiesz jak określa się truskawki w innych językach? Po angielsku nazwiemy ją strawberry, po niemiecku erdbeere, po francusku fraise, po hiszpańsku fresa, po włosku fragola, po szwedzku jordgubb, po fińsku mansikka, po węgiersku eper, a po czesku jahoda. Które z określeń brzmi najbardziej smakowicie?



OD 1950 R. TRUSKAWKI STAŁY SIĘ TRADYCJĄ

także w rodzinie Pana Romana Czarneckiego ze Smogorzowa.

I w tej miejscowości większość mieszkańców zajmuje się uprawą, a niektórzy mają ponad 4 hektarowe nasadzenia. Obecnie Pan Roman sam prowadzi skup truskawek w Smogorzowie, a owoce od niego trafiają m.in. do odbiorców z Czech. Dodaje, że truskawki przeznaczone na eksport *woziło się do Zarzeczca, gdzie chłodnie posiada, duży producent – Pan Ambryszewski.*

10 hektarowe gospodarstwo sadowniczo-szkółkarskie Pana Krzysztofa Ambryszewskiego w Zarzeczcu od 8 lat zajmuje się produkcją sterowaną truskawek w tunelach foliowych, pod folią perforowaną i włókniną. Pan Krzysztof – były pracownik LODR w Końskowoli (pracował tam przez 10 lat), to wyróżniający się reprezentant młodego pokolenia, promującego nowe odmiany i nowoczesne metody uprawy truskawki. Podczas wywiadu potwierdza tezę o ponad stuletniej historii uprawy tych owoców na terenie Gminy Puławy. Truskawki uprawiał jego nieżyjący już dziadek – Mieczysław Ambryszewski (ur. w 1912 r.), oraz ojciec – Józef. Trzypokoleniowa rodzina plantatorów ceni sobie kontakt w zakresie sadzonek nowych odmian truskawki z Instytutem Ogrodnictwa w Skierniewicach. Ta zasłużona placówka badawcza, utworzona w 1951 r. (Instytut Sadownictwa) z inicjatywy legendarnego już sadownika, prof. Szczepana Pieniążka (1913 – 2008 r.), ma duże zasługi w tworzeniu nowych, polskich odmian truskawek. Jedną z pierwszych odmian owoców wyhodowanych w Instytucie był „Dukat”, zarejestrowany w 1991 r. (w: Jagodnik.pl, wywiad z prof. Żurawiczem). Obecnie Pan Krzysztof Ambryszewski ceni sobie m.in. odmianę Red Gauntlet i Robinson. Na pytanie o innych plantatorów, znaczących pod względem wielkości upraw w Gminie Puławy, Pan Krzysztof wskazuje m.in. Pana Mieczysława Wójcika z Janowa, Pana Grzegorza Rusinka, Pana Marka Wieniarza i Pana Zachariusza Chrosta z Leokadiowa. Na Polesiu natomiast: Pana Sławomira Nitę i Pana Dariusza Bachanka. W Pachnowoli – Pana Marka Krzesickiego, a w Dobrostawowie – Pana Wojciecha Piwońskiego. Z Kajetanowa wymienia Panów Henryka Jagiełło i Edwarda Wójcika.



PAN JANUSZ WIERCIOCH PODCZAS ZBIORU TRUSKAWEK W
MIEJSCOWOŚCI PACHNOWOLA – LATA 70-TE XX W.



WIELE CENNYCH INFORMACJI o „truskawkowej” tradycji Gminy Puławy przekazała Pani Barbara Adamczyk z Kajetanowa (ur. w 1942 r.), która w Kajetanowie uprawą owoców zajmuje się „od dziecka” i do dziś ma nadal 80 arów. Swoją wiedzę na temat historii truskawek w gminie konsultowała ze stryjenką, Panią Stanisławą Rzeźnik (lat 80), mieszkającą w Janowie. Pani Barbara stwierdza, podobnie jak inni rozmówcy, że w *Kajetanowie truskawki uprawia każdy*. Własną plantację założyła samodzielnie w 1961 roku i w szczytowym okresie jej rozwoju posiadała areal 1,5 ha. Dodaje, że największą plantację – ponad 2 ha – mieli wtedy Panowie Stanisław Olander i Stanisław Piwowarek. Uprawiano wówczas różne odmiany truskawek, zwane potocznie „kartoflanka”, „jeżynówka”, „cukrówka”, „purpuratka”, a także „murzynka” – odmiana mało plenna, ale wspaniała w smaku. Rozmówczyni wspomina czasy, gdy *w latach 60-tych zaczęto wywozić truskawki samolotami z Dębłina do ZSRR. Truskawki zaczęli też brać Czesi, przyjeżdżając tirami*.

W początkach lat 50-tych, gdy reaktywowała się Spółdzielnia Ogrodnicza, zaczęto przyjmować truskawki w punktach skupu. W Kajetanowie jeden z pierwszych skupów prowadził Pan Bolestaw Ficek. Kolejnym posunięciem było zorganizowanie w Górze Puławskiej punktu szypułkowania. W okresie największego rozwoju Spółdzielni Ogrodniczej, za czasów prezesury Wiktora Siergieja, którego Pani Barbara wspomina jako wielkiego społecznika, *wykupiono od Kótek Rolniczych ziemię i baraki, i w początku lat 70-tych pobudowano chłodnię w Klikawie. Zaczęto przygotowywać mrożonki i pulpy*. Chłodnia ta istnieje do dzisiaj i należy do firmy Real S.A.

Przetwórstwo rozwinęło się na większą skalę kiedy w 1958 r. powstał „Hortex”. Wówczas to, wprowadzono odmianę truskawki Senga – Sengana, nadającą się do mrożenia. Rozmówczyni wspomina, że również jej rodzice – Janina (zm. w 2001 r.) i Antoni Rzeźnik (zm. w 1987 r.) uprawę truskawki zajmowali się od zawsze. Ojciec Pani Barbary pochodził z sąsiedniego Janowa. Z jego relacji pamięta, że *uprawa truskawki była tam przed wojną*. Ponieważ zajmowali się nią również dziadkowie, fakt ten i w tym przypadku potwierdza, co najmniej stuletni okres uprawy truskawki na terenie Gminy Puławy. Rozmówczyni podaje też informacje dotyczące dystrybucji i handlu owocami w okresie międzywojennym. Z opowieści jej dziadków wynikało, że *jeździło się do Puław, Radomia, Lublina, Warszawy, a nawet do Łodzi. Truskawki w koszykach wożono często pociągami. Jeszcze przed wojną odbiorcami byli Żydzi, którzy skupowali je od rolników, albo samemu przywoziło się owoce na bazar*.



ZBIORY TRUSKAWEK W KAJETANOWIE –
LATA 60-TE XX W.

Truskawka to dziecko dwóch poziomek. Zapewne jest to najstarsze określenie na efekt działania samej matki natury, która jak twierdzą pomolodzy, w sposób niezamierzony doprowadziła do zapylenia dwóch gatunków dziko rosnących poziomek. Miało to miejsce w połowie XVII wieku, kiedy nadworny ogrodnik Ludwika XV – Duchesne, sztucznie skrzyżował pochodzącą ze wschodu Ameryki Północnej poziomkę wirginijską (*Fragaria virginiana*) z dużą poziomką chilijską (*Fragaria chiloensis*) z Południowej Ameryki. Pierwsze sadzonki nie były zbyt plenne i dopiero gdy w Holandii wysiano nasiona tego mieszańca, otrzymano dobrze plonującą truskawkę. Była to truskawka ananasowa o białej barwie. I tak oto powstał duży owoc o sercowatym kształcie, zwany truskawką wielkoowocową (*Fragaria grandiflora*).



ZAGADNIENIE HANDLU OWOCAMI było istotne dla dalszego rozwoju plantacji od początku ich powstania. Píše o tym w swoich wspomnieniach także prof. E. Jankowski. Już w 1912 roku powstała przy Towarzystwie Ogrodniczym Warszawskim Komisja Handlowa, której przewodniczącym został jego syn – Mieczysław. Były to początki zmierzające do uporządkowania naszego, w pewnej mierze zaniedbanego handlu ogrodniczego i to nie tylko w Warszawie. Autor pisze, iż (...) handel ten był od dawna całkiem dziki (...), bowiem nie tylko w Warszawie, ale i w innych okolicach wytwórcy (...) bezpośrednio zetknięcia z odbiorcami nie mieli, poza nielicznymi wyjątkami. Pośrednikami byli Żydzi (...) i dodaje, że do niedawna jeszcze byli jedynymi nieomal kupcami. Datowało się to już od wieku XVII, gdy szlachta uważała zajmowanie się handlem za poniżenie i „zmazę klejnotu” (op. cit., s. 151). W dalszej części cytowanych wspomnień E. Jankowskiego, można dowiedzieć się, jak odbywały się targi – chcąc zająć najlepsze miejsca, biedni warzywnicy wyjeżdżali z domu na targ o drugiej w nocy, a dalsi nawet zaraz po północy. Targ zaczynał się o świcie w asyście sprzeczek o miejsce. Panował zgietk i ciasnota. Odbiorcami byli głównie Żydzi pośrednicy, a w części tylko wystannicy szpitali i innych instytucji, restauratorzy itp. Ceny naznaczali Żydzi; kto się im oparł, ten w skutek zmowy towaru nie sprzedawał, stał z nim do południa, albo zbywał za byle co. Do niektórych poważniejszych hodowców Żydzi trafiali wprost do ogrodów i tam zakupywali hurtem, bardzo rzadko tracąc na tym, a zwykle zarabiając, ponieważ zawsze są dobrze świadomi stanu urodzajów, ilości towaru i popytu na rynku.



PAŃSTWO ZOFIA I MIROSLAW WOJAS PODCZAS
ZBIORÓW TRUSKAWEK W LIPCU 1980 R.



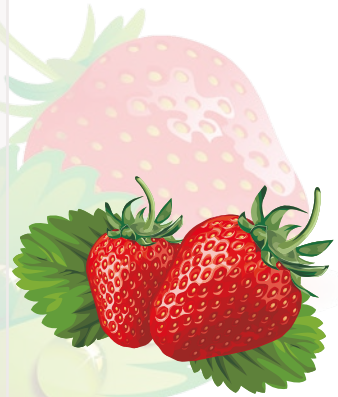
PRYWATNY SKUP TRUSKAWEK,
PROWADZONY PRZEZ PANIĄ BARBARĘ
RYBACZEK, Z KTÓREGO TRUSKAWKI
TRAFIAŁY DO GDYNI.
Fotografia pochodzi z 1964 r.



Z OWOCAMI DZIAŁO SIĘ

podobnie, jeśli samodzielnie się je do-
woziło i sprzedawało. Często jednak, (...) dla ułatwienia
odstawiano je do Żyda pośrednika, który je sprzedawał
z umówionym dla siebie procentem (5 – 10%) ale poza tym
nigdy nie było wiadomo, ile jeszcze ponad to, i resztę wy-
płacał właścicielowi. Trzeba przyznać, że załatwiał to pręd-
ko i płacił należność od razu. Autor dodaje też, (...) że i tu
Żydzi byli panami rynku i cen dlatego, że dzierżawili więk-
szość sadów. Ponadto byli świetnie zorganizowani, jak
choćby po roku 1905, gdy (...) tzw. tragarze Żydzi utwo-
rzyli potajemny związek i nie pozwalali nikomu do niego nie
należącemu znosić kosztów z wozów bez opłacenia się im
(op. cit., s. 152 153).

Wspomnienia prof. Jankowskiego dotyczące han-
dlu owocami, zawarte w jego książce, są zbieżne z infor-
macjami na ten temat, uzyskanymi podczas wywiadów.
Przedstawiony powyżej materiał, w znacznej części odno-
si się do sprzedaży plonów truskawek Żydom, chociażby
z pobliskich Puław. Jednak w przypadku rolników, upra-
wiających truskawki na terenie Gminy Puławy, nie spo-
tkano się z relacją o dzierżawie samych plantacji na rzecz
Żydów. Może dlatego, że w tym czasie polet-
ka uprawne były stosunkowo nieduże, a tym
samym nie dość opłacalne.



czy wiesz, że...

Obecnie na świecie uprawia się ok. 2,5 tys.
odmian truskawek. W Polsce zarejestrowa-
nych jest 49 odmian (dane z maja 2013r.).





W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM na ilość i wielkość upraw miał wpływ nie tylko nieuporządkowany system dystrybucji, czy handel zdominowany przez pośredników, ale także brak rozwiniętego przetwórstwa, które – jak twierdzi E. Jankowski – *nie wychodziło dotąd ze stanu niemowlęctwa*. Stąd już w 1918 roku, prof. Jankowski powołał do życia Koło Przetwórców przy Towarzystwie Ogrodniczym Warszawskim. Jako przykład służył mu dokonania Niemców, którzy (...) *po wtargnięciu do Polski, wspaniale urządzili w całym kraju kilkanaście przetwórní*. Wiele „fabryk marmelady” z przeznaczeniem dla wojska funkcjonowało na prowincji. Warto w tym miejscu nadmienić, że fabryka marmolady funkcjonowała w okresie międzywojennym również w Puławach. Została otworzona na miejscu browaru J. Landaua, zburzonego podczas I Wojny Światowej.



Zagadnienia dotyczące przetwórstwa nurtowały naszych rodaków jeszcze zanim okupanci rozpoczęli u nas produkcję marmolady. Już w 1901 roku, w „Gazecie Rolniczej” (R. XL, s.367 368) prof. E. Jankowski tak radzi czytelnikom: *surowe truskawki trudno sprzedać na prowincji, ale po przerebieniu ich na marmoladę z cukrem, sprzedamy je bez trudności cukiernikom, restauratorom i innym. Smaczny ten owoc zbyt jest lubianym, żeby go nie kupowano, gdy go przeprowadzimy w formę trwalszą*.



Zapowiadają się dobrze

Lubelszczyzna dostarczy 2,5 tys. ton truskawek

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnictwa OGRODNIK w Nałęczowie jest głównym dostawcą truskawek w naszym województwie. Spółdzielnia ma swoją bazę kontraktacyjną w okolicach Góry Puławskiej i Żyrzyna na obszarze ponad 500 ha. OGRODNIK odstąpił w br. również tereny uprawowe bratnim spółdzielniom w Lublinie, Radzynie, Opolu, Kraśniku, Hrubieszowie oraz lubelskim przedsiębiorstwom handlowym MHD, Owoce i Warzywa i LSS.

FRAGMENT ARTYKUŁU OPUBLIKOWANEGO NA ŁAMACH
SZTANDARU LUDU (7.06.1970 r.), źródło PDDM.



CIEKAWE OGŁOSZENIE odnośnie tematu przetwórstwa zamieszcza w „Gazecie Rolniczej”, w numerze z 1904 roku (Nr 20, s. 35) Stefan Lechita Bogdański. Otóż ten przedsiębiorca, jak możemy przeczytać – *uważa za pozytywne tak dla rolnictwa krajowego, jako też dla przemysłu miejscowego, założenie na dużą skalę w odpowiedniej na to miejscowości, fabryki przetworów owocowych.* Dalej informuje, że *postanowił zorganizować Towarzystwo Udziałowe przetworów owocowych z zarządem w Warszawie, a fabrykami na prowincji, zatytułowane firmą „Puławy”.* Tenże Lechita Bogdański lobbuje na rzecz planowanego przedsięwzięcia również w „Przeglądzie Technicznym” (W-wa, 1904 r., Nr 52), prosząc o poparcie.

Cytowane tu materiały źródłowe, dają podstawy do przesunięcia granicy czasowej dotyczącej początków uprawy truskawki w Polsce i to na skalę większą, niż własne jedynie potrzeby. Pomimo to, trudno jednoznacznie stwierdzić, czy w odległym okresie początków rozwoju przetwórstwa, fakt ten wpłynął znacząco zarówno na rozwój uprawy truskawki, jak i samo przetwórstwo na obszarze Gminy Puławy. Z nieco późniejszych relacji z podróży prof. Jankowskiego po okolicach Puław i Kazimierza czytamy, że *miął sposobność sprawdzić w 1920 roku stan ogrodnictwa na tym terenie (...) jeszcze wtedy nie było na Powiślu ani tak licznych, ani tak wielkich sadów* (op. cit., s.205), a i zapewne wielkich ogrodów i truskawczarni.



... DWULETNI MICHAŚ GŁAZIK PODCZAS ZBIORU TRUSKAWEK
... NA PLANTACJI DZIADKÓW – PAŃSTWA JANINY I KAZIMIERZA
... DRACHAL W JAROSZYNIE – CZERWIEC 1986 R.



MUSIAŁY JESZCZE MINĄĆ LATA, by drobni rolnicy, przez dziesięciolecia uprawiający truskawki na obszarze naszej gminy, stali się znaczącymi producentami tych owoców. Pod koniec lat 50-tych mogli sprzedawać swoje plony chociażby do pobliskiej przetwórnicy w Górze Puławskiej, na tzw. pulpę. Wspomina ten okres także Pani Bogusława Kozak – sołtys Pachnowoli, której mama i babcia, jak wielu innych, od trzech pokoleń sadyży truskawki.

Potwierdza te fakty prasa krajowa, z entuzjazmem pisząc o rozwoju plantacji w Gminie Puławy. W latach 70 – tych w centrum jej zainteresowania jest Góra Puławska. Uwagę zwraca artykuł w „Kurierze polskim” z 1968 rok, zatytułowany „Z Góry Puławskiej do Czechosłowacji”. Można tam znaleźć imponujące dane o wysokości eksportu truskawek z tej miejscowości, który w 1968 r. wynosił 1600 ton. Czytelnicy z całego kraju dowiadują się o, *niewielkiej wsi – Góra Puławska, leżącej na lewym brzegu Wisły naprzeciwko puławskich Azotów*, która znana jest z wielkich plantacji truskawek nie tylko w kraju, ale i zagranicą. Uprawy owoców zajmowały tu wówczas powierzchnię 1300 ha. Hodowano głównie specjalną odmianę puławską, zwaną murzynką. W artykule podano prognozowaną wysokość zbiorów, która w 1968 r. miała wynosić 12 tys. ton. W związku z powyższym Spółdzielnia Ogrodnicza, która zajmowała się skupem owoców, uruchomiła wówczas aż 50 punktów skupu truskawek czynnych codziennie do godz. 20 –tej.



.....
PANI KRYSZYNA KAPŁON SPRAWDZA PRZYGOTOWANE BECZKI NA PULPĘ TRUSKAWKOWĄ W PUNKCIE SKUPU TRUSKAWEK W GÓRZE PUŁAWSKIEJ
.....
– fot. W. Stasiak, CAF (Kurier Lubelski, 11.04.1968 r.), źródło PDDM.
.....



PONIEWAŻ POMIMO CHŁODÓW zbiory i tak były bardzo duże, spółdzielnie mogły skupić jedynie ok. 70% oferowanych owoców. W tej sytuacji wydział skupu Prezydium PRN w Puławach wydawał pozwolenia na prowadzenie skupów prywatnych. Dowiadujemy się także, że (...) truskawki puławskie tradycyjnie wysyłane są na eksport a pierwsza partia 30 ton pojechała do Czechostowacji.

O tym, że Góra Puławska i Żyrzyn są bazą kontraktacyjną Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej „OGRODNIK” w Nałęczowie (na obszarze 500 ha), informują nagłówki wielu wydawnictw prasowych o charakterze krajowym i regionalnym z lat 70-tych. „Sztandar Ludu”(07.06.1970 r.) w jednym z artykułów donosi: „Lubelszczyzna dostarczy 2,5 tys. ton truskawki”. Zdarzały się też znacznie mniej entuzjastyczne doniesienia, tak jak dane z 1969 r., zamieszczone w „Sztandarze Młodych” (06.06.1969 r.). Doszło wówczas do poważnych strat na plantacjach, co negatywnie odbiło się na eksporcie. Mimo tych przejściowych problemów, spowodowanych kapryсами natury, można bez przesady stwierdzić, że po II Wojnie Światowej truskawki zrobiły prawdziwą karierę. W okresie powojennym wraz ze stabilizacją obrotu płodami ogrodniczymi i rozwojem przemysłu przetwórstwa owocowo-warzywnego, powiększał się areal upraw truskawek w Polsce i na terenie Gminy Puławy. Wpływ na wzrost produkcji truskawek u nas miał także eksport, zainicjowany przez powstałe przy Centrali Spółdzielni Ogrodniczych przedsiębiorstwo handlu Zagranicznego „Hortex” (o czym już wyżej wspomniano). W pierwszym roku swego istnienia, Hortex wyeksportował około 200 ton truskawek w stanie świeżym i ponad 2000 ton w postaci pulpy. Niestety nie zawsze było dane tej firmie powtarzać podobne sukcesy.

(B) Na rynku pojawiły się nierwane owoce — wczesne truskawki i czereśnie. Ceny są jednak wysokie. A iak w ogóle zapowiada się tegoroczny urodzaj owoców? Odpowiedź na to pytanie szukaliśmy w Lubelskiem które słynie w kraju m.in. z dużych dostaw truskawek, czereśni i jabłek. Oddajmy głos ludziom najbardziej zainteresowanym:

Inż. Tadeusz Lochbiński — zastępca dyrektora Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Milejowie:

Chcemy z kampanią przetwórczą ruszyć w pobocze b.m. ale do uwzględnione będzie od dostaw surowca. Planuj nasze są znacznie wyższe niż w roku ub. Chcemy np. przetrwać około tysiąca ton truskawek (to roku ub. — 750 ton) dwa razy tyle czereśni i wiśni. Wzrost ten podległszy został na rosnącym wykorzystaniem na nasze przetwory tak w kraju jak i za granicą. Mamy bardzo intrygujące zamówienia od odbiorców m.in. z Anglii, USA, NRF, Szwecji, ale nie wiem, czy uda się je w pełni zrealizować. Urodzaj owoców — przeważnie truskawek, wiśni, śliwek — zapowiada się dostępnym porządy niż w latach ub. Postawiamy co prawda własną bazę

Owocowe perspektywy

surowcową, ale wstępne szacunki wskazują, że plantatorzy będą mogli zebrać natęższe, choć, tej ilości owoców co w roku ubiegłym. Ja, osobiście, bardzo liczę jeszcze na ostatnie dni przed rozpoczęciem zbiorów truskawek. Jeśli będzie dużo słońca i ciepło — owoce lepiej wyrosną i niedobór może okazać się mniejszy. Chłody i deszcz, jakie np. truskawki obecnie w Lubelskiem, gdyby utrzymały się na dłużej spowodują jeszcze większe straty.

— **Wacław Manko** — wiceprezident Prezydium PRN w Puławach:
— Jesteśmy największą bazą

truskawkową w Lubelskiem, ale w tym roku będzie ona dość pustą. Zbiory zapowiadają się od 50 do 65 proc. mniejsze niż w roku ub. Spowodowane to zostało ciężką zimą spóźnioną i chłodną wiosną. Mrozy minęły, czyli w całym powiecie 32 proc. plantacji truskawek. Z

co i planach eksportowych może skuteczną fakt, że podczas gdy np. w latach ub. plantatorzy naszego powiatu dostarczali od 9 do 11 tys. ton truskawek w roku bieżącym zbiory nie przekroczą 4 tys. ton. Mnie rok, data zanim rolnicy zagospodarują to pełni nowe plantacje.

Podobnie przedstawia się sprawa z czereśniami, wiśniami i innymi owocami. Zima wyprzedziła znaczne szkody w drzewostanie, a powiaty owoce czereśni są mizerne, bardzo słabo wykorzystane, zawierają niewiele miąższu.

Do skupu owoców jesteśmy w pełni przygotowani. RSO „Ogrodnik” z Nałęczowa i PZGS uruchomiły 56 dobrze przygotowanych i wyposażonych punktów skupu. Się to jest w pełni wystarczająca. Skup zaczniemy od 10-12 bm. i potrwa on ok. 4 tygodni.

A teleg niewesołe melanki. W tej sytuacji wydaje się sprawa najwłaźniejszą staranny zbior i wykorzystanie każdego kilograma owoce. Nie wolno dopuścić do najmniejszego marnotrawstwa. Będziemy tego pilnowali.

(RSO)

ARTYKUŁ OPUBLIKOWANY NA LAMACH SZTANDARU MŁODYCH (Nr 134, 6.06.1969 r.), źródło PDDM.

ZBIÓR OWOCÓW PRZYPADAJĄCY NA CZERWIEC I PIERWSZĄ POŁOWĘ LIPCA PROWADZI SIĘ RĘCZNIE.



ZBIÓR TRUSKAWEK NA PLANTACJI PANI

JANINY SZEWczyk W ZARZECZU

– fot. J. Huzar, CAF (Sztandar Ludu, Nr 138,
12-13.06.1971 r.), źródło PDDM.



W OSTATNICH LATACH więksi producenci z Gminy Puławy, muszą ponownie samodzielnie troszczyć się o sprzedaż zbiorów truskawek. Prywatne firmy przetwórstwa owocowo-warzywnego szukają tańszych owoców wśród producentów z Chin. Potwierdza to w rozmowie inż. Ryszard Nemoudry – prezes zarządu spółki Agirmex, potentata na czeskim rynku mrożonek. Firma ta dla potrzeb przetwórstwa importowała od lat owoce m.in. truskawki z terenu Gminy Puławy. Ponieważ eksport w ostatnim czasie stawia zbyt drastyczne wymagania, zarówno co do jakości surowca, jak i cen, producenci szukają innej alternatywy dla zbytu swoich produktów. Pan Dariusz Matysiak z Leokadiowa, uprawiający w swym gospodarstwie truskawki deserowe na obszarze 2,5 ha, dostarcza je bezpośrednio do supermarketów na południu Polski. Dzięki takiej współpracy miał zapewniony zbyt i dobre ceny.

Innym problemem dla dzisiejszych plantatorów jest też zapewnienie pracowników na okres zbiorów truskawek. Zbiór owoców przypadający na czerwiec i pierwszą połowę lipca prowadzi się ręcznie. Przez ostatnie lata prace te na wielu plantacjach na terenie gminy wykonują pracownicy sezonowi z Ukrainy.





WEDŁUG DR DARIUSZA PASZKO z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, szanse na rozwój uprawy truskawek – zwłaszcza deserowych – w regionie są duże. Gmina Puławy leży w bliskim sąsiedztwie dużych miast, które mogą stanowić atrakcyjny rynek zbytu. Uprawie truskawek sprzyjają też dobrej klasy gleby i dotychczasowe doświadczenia producentów. Słabe strony regionu to jednak duże rozdrobnienie gospodarstw i mała wielkość plantacji, brak koncentracji podaży i niewielka liczba grup producenckich. Ludność na wsiach nie jest też zainteresowana wspólnym działaniem w jednym celu. Ponadto średnie zbiory truskawki nie są zbyt duże – w powiecie puławskim wynoszą 4,3 t/ha. Chociaż plony truskawki są tu i tak wyższe niż średnie plony krajowe (3,4 t/ha), to zarazem są blisko dwukrotnie niższe od średnich plonów truskawek w Europie (8,3 t/ha) i dużo niższe od średnich plonów na świecie (14,5 t/ha.)(w: Jagodnik.pl).



TRUSKAWKI W POWIECIE PUŁAWSKIM

uprawia się obecnie na powierzchni ponad 1000 ha, podczas gdy w całym województwie lubelskim na blisko 10 000 ha (dane z 2011 r. – Jagodnik.pl). Gospodarstwa są tu jednak mocno rozdrobnione i niestety słabo jeszcze zorganizowane. Największe plantacje mają powierzchnie około 5-6 ha. To powoduje, że trudno im samodzielnie zaistnieć na rynku i zdane są na sprzedaż owoców przez pośredników. Zdaniem Bożeny Noseckiej – ekspertki portalu biznes.onet.pl, rynek jest rozchwiany, ponieważ producenci i eksperci nie współpracują.





SZEROKO ZAKROJONE BADANIA, przeprowadzone na potrzeby niniejszej publikacji pozwalają datować historię uprawy truskawek w Gminie Puławy co najmniej na lata 20-te XX wieku. Można więc mówić o ponad stuletniej tradycji na tym terenie. Produkcję owoców na skalę przemysłową, zapoczątkowano tu w okresie powojennym, w latach 50-tych XX wieku.

Obecnie na terenie Gminy Puławy uprawy truskawek zajmują powierzchnię ok. 400 ha. Najwięcej plantacji leży po lewej stronie Wisły na terenie wsi Anielin, Bronowice, Dobrosławów, Janów, Jaroszyn, Kajetanów, Klikawa, Kochanów, Kolonia Góra Puławska, Kowala, Leokadiów, Łęka, Opatkowice, Pachnowola, Piskorów, Polesie, Sadłowice, Smogorzów, Sosnów, Tomaszów i Zarzecze. Także Góra Puławska truskawką stoi, o czym informują gazety lokalne już w latach 60 -tych XX w. Można więc powiedzieć, że obecnie uprawa truskawki ma miejsce w prawie każdej, lewobrzeżnej miejscowości Gminy. Mały, smakowity owoc jest już tradycyjnie kojarzony z tym rejonem, a jego znaczenie w życiu społeczności lokalnej dostrzegają nie tylko sami zainteresowani – plantatorzy, ale i mieszkańcy oraz samorząd – organizator Święta Truskawki w Gminie Puławy.

Strawberry fields forever – śpiewali Beatelsi w 1967 r. i czas pokazał, że faktycznie truskawkowe pola pozostaną jeszcze na długą część Gminy Puławy, a tym samym częścią europejskiej agrokultury.

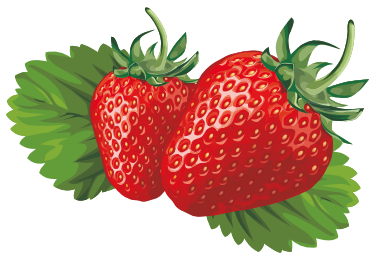
ciekawostka



W ostatnich latach uprawa truskawek zyskała na popularności również wśród mieszkańców prawobrzeżnych miejscowości gminy. Jedną z pierwszych plantacji prowadzi Pan Mieczysław Kasztelan ze Skoków.



Strawberry fields forever
– śpiewali Beatelsi





Przegląd odmian najczęściej uprawianych na terenie Gminy Puławy



czy wiesz, że...

Truskawki odmiany Honeoye zawdzięczają swoją nazwę wyjątkowym walorom smakowym – owoce są słodkie niczym miód, który w języku angielskim brzmi *honey*.

Honeoye

Bardzo wczesna, deserowa odmiana truskawek z amerykańskim rodowodem. Wyhodowana ze skrzyżowania odmian *Vibrant* i *Holiday*, została wprowadzona do produkcji w 1979 r. Dzięki bardzo dobrym zdolnościom adaptacyjnym, odmiana Honeoye doskonale znosi polskie warunki klimatyczne. Jest przy tym niewrażliwa na gnienie owoców oraz odporna na choroby liści, ulega jednak chorobom układu korzeniowego, powodowanym głównie przez grzyby z rodzaju *Verticillium*. Honeoye charakteryzuje skoncentrowane dojrzewanie owoców, które są czerwone lub ciemnoczerwone, aromatyczne, bardzo jędrne i błyszczące, w kształcie stożkowate ze ściętym wierzchołkiem i przewężeniem przy kielichu.

Truskawki odmiany Honeoye doskonale sprawdzają się w uprawie przyspieszonej pod niskimi osłonami.



Darselect

Odmiana deserowa, o średniowczesnej porze owocowania, wyhodowana we Francji ze skrzyżowania odmian *Parker* i *Elsanta*. Sadzonki są odporne na plamistość liści i choroby systemu korzeniowego, jednak podatne na mączniaka i wrażliwe na mróz, dlatego zaleca się ich zabezpieczanie na zimę.

Owoce odmiany Darselect są bardzo twarde, jędrne, smaczne i aromatyczne.

Posiadają szerokostożkowaty kształt oraz barwę od jasnopomarańczowej do ceglastoczerwonej, z nieco jaśniejszym środkiem. Skórka jest błyszcząca i dość odporna na uszkodzenia, zaś miąższ czerwony i bardzo soczysty.



ROŚLINĘ CHARAKTERYZUJE SILNY WZROST ORAZ ŚRĘDNIOWZROSTY I WZNIESIONY POKRÓJ, KTÓRY UŁATWIA ZBIORY.

ciekawostka



Owoce odmiany Darselect wiodą prym w *Konkursie na najdorodniejszą truskawkę Sezonu Truskawkowego*, organizowanym w ramach dorocznego Święta Truskawki w Gminie Puławy. Obecna rekordzistka osiągnęła zadziwiające 151 gramów i pochodzi z plantacji w Kajetanowie.

151
Gramów



Marmolada (Onebor)

Pochodząca z Włoch, bardzo plenna odmiana, której owoce dojrzewają o średniej porze. Rośliny długie i obficie kwitną, a pędy kwiatostanowe wyrastają ponad ciemnozielone liście. Podczas dorastania zawiązków i dojrzewania, liczne owocostany utrzymują pozycję wzniesioną. Ta odmiana truskawek wykazuje wysoką odporność na choroby liści i systemu korzeniowego, a przy tym jest wytrzymała na niskie temperatury. Owoce są bardzo duże, regularne, o stożkowatym kształcie i intensywnie czerwonej, silnie błyszczącej skórce. Miąższ czerwony, soczysty, średnio słodki, kwaskowaty i umiarkowanie aromatyczny.

TRUSKAWKI odmiany Marmolada „LUBIĄ” DOBRĄ GLEBĘ I POZYTYWNE REAGUJĄ NA NAWADNIANIE W PORZE OWOCOWANIA, NIE PĘKAJĄC W SKUTEK PODLEWANIA.



Elkat

Rodzima, deserowa odmiana truskawek o średnio wczesnej porze dojrzewania, wyhodowana w 1998 r. w skierniewickim Instytucie Sadownictwa i Kwaciastwa im. Szczepana Pieniązka ze skrzyżowania odmian *Elsanta* i *Dukat*. Elkat jest odmianą bardzo plenną i wyjątkowo odporną na choroby i niskie temperatury. Charakteryzuje ją silny wzrost, zwarty i wzniesiony pokrój oraz bardzo obfite ulistnienie o jasnozielonej barwie. Owoce są duże i niezbyt regularne w kształcie. Skórka jasnoczerwona z silnym połyskiem, jednolita na całej powierzchni. Miąższ truskawek Elkat jest jasnoczerwony, soczysty, kwaskowaty i lekko aromatyczny.



Ze względu na swoje właściwości, ta odmiana truskawek jest szczególnie polecana działkowiczom – hobbystom a także osobom rozpoczynającym uprawę towarową.

Florence

Bardzo późna, deserowa odmiana truskawek, wyhodowana w Anglii w 1987 r. ze skrzyżowania odmian *Tioga*, *Redgauntlet*, *Wiltguard*, *Gorella* i *Providence*. Florence wykazuje dużą odporność na choroby liści oraz systemu korzeniowego, dlatego polecana jest szczególnie do uprawy ekologicznej. Sadzonki wymagają jednak ochrony przed mrozem, ze względu na średnią odporność na niskie temperatury. Rośliny są wyrównane, o zwartym, wzniesionym pokroju i ciemnozielonych, błyszczących liściach powiązanych w wielu koronach. Owoce odmiany Florence są dość duże, o regularnym, stożkowatym kształcie i intensywnie czerwonej barwie.

SKÓRKA PRZEWAŻNIE MATOWA LUB Z LEKKIM POŁYSKIEM, ZAŚ MIĘDZ JASNOCZERWONY, NIECO JAŚNIEJSZY W ŚRODKOWEJ CZĘŚCI OWOCU, SOCZYSTY I BARDZO SMACZNY.



Pandora

Pochodząca z Anglii, deserowa odmiana truskawek o bardzo późnej porze owocowania, uprawiana od 1988 r. Płonuje wyjątkowo obficie, wykazując przy tym genetyczną odporność na choroby korzeni oraz szarą pleśń. Roślina dobrze znosi niskie temperatury, dlatego z powodzeniem jest uprawiana w naszym klimacie. Odmianę Pandora charakteryzuje silny wzrost, zwarty i dość rozłożysty pokrój oraz bardzo obfite, ciemnozielone, błyszczące ulistnienie. Owoce tej odmiany są jędrne, duże, wyrównane, o kształcie sercowatym i sercowato kulistym. Skórka ma jednolitą, ciemnoczerwoną barwę, a miąższ jest soczysty, winnospodki, dość aromatyczny i bardzo smaczny.

PANDORA JEST ODMIANĄ JEDNOPLCIOWĄ, KTÓRA WYMAGA POSADZENIA W SĄSIEDZTWIE ZAPYLACZA, NAJLEPIEJ ODMIANY VICODA.

TRUSKAWKOWO – IMPREZOWO...

czyli Święto Truskawki w Gminie Puławy

Ponad 100 letnia tradycja uprawy truskawek na terenie Gminy Puławy stała się inspiracją do zorganizowania wyjątkowego wydarzenia – **ŚWIĘTA TRUSKAWKI**. Impreza organizowana jest cyklicznie od 2011 r. i z roku na rok zyskuje coraz większe zainteresowanie, zarówno wśród mieszkańców gminy, jak i gości przybywających z całego regionu, którzy mogą uczestniczyć i smakować we wszystkim, co związane jest z truskawkami. Szczególny charakter imprezy podkreśla patronat honorowy **Marszałka Województwa Lubelskiego i Starosty Puławskiego**, którymi corocznie obejmowany jest „truskawkowy” festiwal w Gminie Puławy.



Organizatorzy starają się by każda kolejna edycja **ŚWIĘTA TRUSKAWKI** zaskakiwała odwiedzających nowymi atrakcjami. Na „truskawkowej” scenie gościło więc wielu znakomitych artystów, prezentujących rozmaite style muzyczne m.in. **SIONA NEALE, KEITH THOMPSON, NORBI** oraz zespół **VOX**, który specjalnie zmienił jeden ze swoich szlagierów śpiewając „Truskawkowy jest po prostu żywot mój...”. Nie brakuje też występów lokalnych zespołów i solistów, przygotowywanych przez Gminny Ośrodek Kultury i placówki oświatowe.



Wraz ze **Świętem Truskawki** organizowane są liczne konkursy i przedsięwzięcia, cieszące się wśród mieszkańców nieustannie zainteresowaniem m.in. wyścig o pierwszą łubiankę sezonu, konkurs poetycki, artystyczny, multimedialny, kulinarny i na najdorodniejszy owoc. Nie można zapomnieć również o inicjatywach **Gminnej Biblioteki Publicznej** – wspólnym malowaniu truskawkowego graffiti oraz truskawkowym sercu, wyklejonym z kamyczków wiślanych przez dzieci i młodzież. Podczas festynu odbywa się truskawkowy turniej sołectw, w którym przedstawiciele poszczególnych miejscowości zmagają się w takich konkurencjach jak np. wyścig w łubiankach, rzut truskawką do celu czy szypułkowanie na czas. Prawdziwym gwoździem programu stał się konkurs mody i urody o tytuł **Miss Truskawki**, w którym dziewczęta rywalizują we własnoręcznie wykonanych „truskawkowych” kreacjach.



Miłośnicy aktywnego wypoczynku mogą wziąć udział w **Truskawkowym Rajdzie Rowerowym** – wspólnej wycieczce wśród malowniczych krajobrazów zagłębia truskawkowego w Gminie Puławy. Z roku na rok impreza ta cieszy się coraz większą popularnością, co nie dziwi, bowiem rowerowa rekreacja z truskawkami w tle zapewnia niezapomniane wrażenia.



Tradycyjnie podczas „truskawkowego” festiwalu w Gminie Puławy rozgrywany jest mecz piłkarski, organizowany przez **Szkołę Podstawową w Leokadiowie**, w którym rywalizują ze sobą drużyny **URZĘDNIKÓW I PLANTATORÓW**. Dotychczas dwuletnie zmagania zakończyły się bilansem 1:1.





Najważniejszym punktem imprezy są jednak owoce, a te można spotkać na truskawkowych stoiskach sołectw i to w najlepszym wydaniu. Nawet najwięksi smakosze będą usatysfakcjonowani tak wielką ilością rozmaitych potraw przyrządzonych z truskawek. Ciastka, ciasteczka, naleśniki, pierogi, musy, sałatki czy nalewki kuszą wspaniałym smakiem i aromatem.



W 2012 r. Święto Truskawki zostało uhonorowane Znakiem Produkt Lokalny „Zielonego Pierścienia”, przyznany przez Zarząd Lokalnej Grupy Działania „Zielony Pierścień”. Potwierdza to wyjątkowe znaczenie imprezy dla lokalnego dziedzictwa kulturowego. Aby przekonać się jak wielka jest nasza sympatia do tych małych i smakowitych owoców, trzeba koniecznie odwiedzić doroczne Święto Truskawki w Gminie Puławy. Zapraszamy serdecznie i liczymy na wiele wspólnie spędzonych, owocnych i niezapomnianych chwil!

Nie o różach nie o bratkach... piszą wierszem o truskawkach

„OD ZIELNI DO CZERWIENI”

Od zieleni do czerwieni
Rosną sobie w równych rzędkach.
Mali, duzi mnie kochają
I codziennie zajadają.

Daję zdrowie i urodę,
Nie narzekam na pogodę.
Oby tylko o mnie dbali,
podlewali i zbierali.

Żadnej chemii mi nie trzeba,
Oby była czysta gleba.
Nawet zimą fason trzymam.
Zamrożona wnet ożyję,
Gdy poczuję ciepła siłę.

Kiedy zaś w stoiku pływam,
To kompotem się nazywam.
Na jogurtach mam swe logo
I w marketach stoję dumnie
Obok innych równych sobie.

Kisiel, budyń – bez problemu,
Posmakuję w nich każdymu.
Z cukrem pudrem, lub bez niego
Lubię jak mnie jesz kolego.

Teledysków ja nie kręcę.
Bo nie muszę – taka poza.
Parametry, kształt, uroda
Chyba wiecie, o kim mowa?

Mam w zanadru „super asa”
Bo wyróżnia mnie ta klasa,
że co roku jestem świeża.
Nie pochodzę z zagranicy,
Ale z naszej okolicy.

Kto to taki się zachwala?
Jakaś duża samochwata.

Kim ja jestem?
Szybko proszę – zimno, zimno,
cieplej, ciepło...
Czekam, słucham, słucham, cze-
kam.

Jest odpowiedź?
Strzelaj, proszę!
Bez pośpiechu, po kolei
Żeby nie złapała czkawka.
A nazywam się t_____ a!

Agnieszka Maj



LATO W TRUSKAWCE

Lato truskawką się budzi,
z białymi płatkami kwiatów.
W nich owad za dnia się trudzi
i słońce nie szczędzi też potu.

Lato truskawką wybucha,
i wie co piszczy w trawie...
Czy pora będzie zbyt sucha,
czy czas ten zastuży się sprawie...

Lato truskawką dojrzewa,
kolorem miłości darzy...
W czerwień owoce odziewa,
maluje im piegi na twarzy.

Lato truskawką dochodzi,
spelnione w rękach zbieraczy.
Spieczone wargi ostodzi
owocem, co smakiem uleczy.

Lato truskawką dopetnia
marzenia i plany ludzi...
Łubianki życiem wypełnia
i nigdy zapału nie studzi.

Lato truskawką zwiastuje
początek innego żniwa...
Bylinie zieleni daruje,
gdy sad już swe gody odbywa.

Zbigniew Szulowski

Wu-zetka z truskawkami

Autor: Agnieszka Capata z Gołębia

Ciasto:

- 6 jaj
- 1,5 szklanki cukru kryształu
- ½ szklanki wody
- 1 szklanka mąki
- 2 czubate łyżki mąki ziemniaczanej
- 2 łyżki kakao
- 2 łyżki bułki tartej
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia

Masa:

- ½ l śmietany kremówki (30%)
- 1 galaretka agrestowa
- 1 kg umytych i odszypulkowanych truskawek



Sposób przygotowania:

Białka ubijamy na sztywną pianę. Żółtka dokładnie ucieramy z cukrem, powoli dodając wodę. Suche składniki mieszamy, przesiewamy i powoli dodajemy do ubitych żółtek, ucierając całość na mniejszych obrotach. Na koniec dodajemy pianę z białek i delikatnie mieszamy.

Ciasto pieczemy w temperaturze 180 stopni przez ok. 45 minut.

Dobrze schłodzoną śmietanę ubijamy na sztywno. Galaretkę rozpuszczamy w szklance gorącej wody, schładzamy i dodajemy do śmietany. Całość mieszamy z truskawkami.

Upieczone ciasto kroimy na pół. Dolną część smarujemy powidłami o dowolnym smaku (polecamy śliwkowe), nakładamy masę śmietanową z truskawkami i przykrywamy drugim plackiem.

Wu-zetkę można udekorować cukrem pudrem, kakao lub kolorową posypką.



TORT TRUSKAWKOWY

Autor: Mirosława Walasek z Łęki

Ciasto:

- 10 jajek
- 2 szklanki cukru
- 2 szklanki mąki pszennej
- 1 szklanka mąki ziemniaczanej
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia

Masa:

- 1 ½ l śmietany roślinnej (ubitej na sztywno)
- 2 szklanki zmiksowanych truskawek

Do naszczenia:
Herbata z cytryną

Sposób przygotowania:

Białka ubijamy na sztywną pianę i ciągle mieszając dodajemy cukier, żółtka i proszek do pieczenia. Następnie dodajemy mąkę pszenną i ziemniaczaną. Masę dzielimy na dwie części i pieczemy 2 placki przez 30 min. w temperaturze 180 stopni.

Składniki masy łączymy. Biszkopty nasączamy herbatą i przekładamy masą. Wierzch tortu dekorujemy masą z dodatkiem barwnika spożywczego.



DWIE TWARZE TRUSKAWKOWEJ KONFITURY

Autor: Anna Koma-Bociańska z Jaroszyna



Stodka:

Łubianka dojrzałych truskawek
½ kg cukru

Sposób przygotowania:

Truskawki szypułkujemy, myjemy i wkładamy do emaliowanego naczynia. Owoce zasypujemy cukrem i zostawiamy na noc. Następnego dnia stawiamy naczynie na małym ogniu i gotujemy, od czasu do czasu mieszając (pilnujemy, żeby konfitura się nie przypaliła). Powolne gotowanie może trwać nawet cały dzień. Gdy konfitura zgęstnieje, gorącą nakładamy do stoików, zakręcamy i odstawiamy je do góry dnem.



Pikantna:

Łubianka dojrzałych truskawek
3 średniej wielkości cebule
4 papryczki chili
2 łyżki świeżo startego imbiru
4 łyżki miodu
4 łyżki octu balsamicznego
2 łyżki sosu sojowego
½ łyżeczki czarnego pieprzu

Sposób przygotowania:

Truskawki szypułkujemy, myjemy, osuszamy. Cebulę i chili kroimy w drobną kostkę i przekładamy do emaliowanego naczynia. Dodajemy świeżo starty imbir, miód (zalecamy lipowy), ocet balsamiczny, sos sojowy i pieprz. Następnie wrzucamy truskawki i ugniatamy. Taką mieszankę zostawiamy na małym ogniu i gotujemy do czasu aż konfitura zgęstnieje. Podobnie jak w przypadku konfitury słodkiej, gotowanie może trwać cały dzień. Gorącą konfiturę nakładamy do stoików, zakręcamy i odstawiamy je do góry dnem.

SALATKA TRUSKAWKOWA Z KURCZAKIEM

Autor: Beata Nowicka z Jaroszyna

Pierś kurczaka
Mieszanka sałat (garść rukoli, 1 sałata dębowa lub inna mieszanka)
½ kg truskawek (250 g do marynaty i 250 g do sałatki)
2 łyżki posiekanych orzechów włoskich
200 g miękkiego żółtego sera
4 łyżki octu balsamicznego (2 łyżki do marynaty i 2 łyżki do sosu)
3 łyżki płynnego miodu (1 łyżka do marynaty i 1 łyżka do sosu)
3-4 łyżki oliwy z pestek winogron
Szczypta soli
Szczypta pieprzu



Sposób przygotowania:

Przygotowujemy marynatę z 2 łyżek octu balsamicznego, łyżek miodu, 250 g truskawek oraz soli i pieprzu. Pierś kurczaka macerujemy tak przygotowaną marynatą przez noc w lodówce.

Następnego dnia kroimy mięso w paseczki i smażymy w oliwie z pestek winogron. Usmażone wkładamy na talerz wyłożony papierem i studzimy.

Sałatę płuczemy, osuszamy, rwiemy i wykładamy na talerz. Posypujemy kawałkami kurczaka, serem żółtym pokrojonym w kostkę (ok. 1 cm x 1 cm) oraz truskawkami (250 g) pokrojonymi w ćwiartki lub połówki. Posypujemy orzechami a na koniec polewamy sosem przygotowanym z 2 łyżek miodu, 2 łyżek octu balsamicznego, soli i pieprzu.



Krzyż św. Wojciecha na „górkach plebańskich” w Górze Puławskiej, ustawiony na pamiątkę mszy św. odprawionej ok. 1020 r. przez Biskupa Wojciecha.



Kościół parafialny pw. św. Wojciecha w Górze Puławskiej, wzniesiony w XVIII w. z fundacji książąt Czartoryskich.



Cmentarz wojenny z czasów I Wojny Światowej w Górze Puławskiej, na którym spoczywa ok. 1500 żołnierzy niemieckich, austro-węgierskich i rosyjskich.



Pomnik w centrum Góry Puławskiej wzniesiony ku czci ofiar zbrodni niemieckiej, dokonanej 29 października 1942 r.



Pomnik w Leokadiowie wzniesiony ku czci ofiar zbrodni niemieckiej, dokonanej 14 stycznia 1944 r.



Zabytkowa aleja grabowa w Bronowicach – pozostałość zespołu dworsko-parkowego z XIX w.

Co warto zobaczyć w Truskawkowym Raju?



„Domek Loretański” w Gołębiu wybudowany na wzór Santa Casa (Świętego Domu) w Loreto.



Pomnik w Zarzeczcu, wzniesiony ku czci nauczycieli tutejszej szkoły straconych w 1942 r. w obozie koncentracyjnym Mauthausen Gusen.



Cmentarz wojenny z czasów I Wojny Światowej w Sosnowie, na którym spoczywają żołnierze armii niemieckiej, austro-węgierskiej i rosyjskiej poległych w walkach w Twierdę Dęblin.



Kościół parafialny pw. św. Floriana i św. Katarzyny w Gołębiu - jeden z najpiękniejszych obiektów tzw. „Renesansu Lubelskiego”.



Budynek dawnego ewangelickiego domu modlitwy w Leokadiowie – obecnie kaplica katolicka.



Rezerwat Piskory - najcenniejsza ostoja ptactwa wodno-błotnego na Lubelszczyźnie.





Prace plastyczne wykonane w ramach konkursów, organizowanych z okazji Święta Truskawki w Gminie Puławy.



Gmina Puławy
 ul. Dęblińska 4, 24-100 Puławy
 tel. +48 81 887 41 21, faks +48 81 887 41 22
 sekretariat@pulawy.gmina.pl
 www.gminapulawy.pl



ISBN 978-83-939326-0-3



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie. Instytucją odpowiedzialną za treść materiałów zawartych w niniejszym folderze promocyjnym jest Gmina Puławy. Folder promocyjny współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 Leader Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Instytucją zarządzającą Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.